

№<sup>o</sup> 182.

D. 2. Sierpnia.

WTOREK.

ROK 1825.

# KURJER

## Warszawski

WSPOMNIENIA.

Narodzenie Mikołaja  
Xcia Radziwiła Wo-  
iew: Wileń: 1549.

### NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Jutro przypada Uroczystość Jnienin J. C.:  
M: Cesarzowej M A R J I, Dostojnej  
MATKI naszego najtaskawszego MONAR-  
CHY.

JW. Rzeczywisty Tajny Radca i Senator  
Nowosilcow, wrócił do *Warszawy u Litwy.*  
*Wisła* bardzo znacznie przybrała.

Dzisiaj pochowano zwłoki ś. p. WJP. Felixa  
Piotrowskiego Mecenasa. —

Znaczna liczba *Amatorów* nadesłała życze-  
nie, aby młody *Wirtuoz Krogulski* jeszcze  
raz dał się słyszeć w *Teatrze*. Posłuszny tak  
chlubnemu wezwaniu, uznał za obowiązek ie  
uskutecznić, i w następną *Sobotę* da *Koncert*  
przy połączeniu *Widowiska* scenicznego.  
*Loże* i *Krzeseła* mogą być wcześniej zamówio-  
ne w zwyczajnej *Kassie* *Teatru* *Narod.*

*Mańkowski Jan* Wyrobnik, lat 40 mający,  
w dniu 30 z. m. przesuwając pasy *Drzewa*,  
przez osunięcie się nogi wpadł w *Wisłę* i utę-  
nął, ciało jego wkrótce zostało wydobyte, lecz  
wszelki ratunek w przywróceniu życia był  
bez skuteczny. — Również *Chłopi*ć mały mo-  
cząc nogi w *Wisłę* popadł temuż nieszczę-  
ściu, ciało jego dotąd nie jest wydobyte.

Nowe dzieła u *Glücksberga*. *Secrétaire*  
(le nouveau) universel, ou le code épistolaire,  
présentant des modeles, de lettres d'amour, ma-  
riage, de commerce, de affaires, placés au Roi  
etc: par P. Guisin. 1 vol. 1824. fl. 12. — A-  
dolphe, anecdote trouvée dans les papiers d'un

inconnu, et publiée par Benjamin Constant.  
Troisième édition. 12. Paris, 1814. fl. 9. —  
Tudzież inne różne dzieła.

Nietylko teraz widzimy smutne skutki  
zbytecznego tańczenia, po którym młode  
*Pani*enki albo nagle ochładzają się napoiem i  
lodami, albo wychodzą w miejscą gdzie są o-  
twarte okna. Następujący *List* pisany w r.  
1710 przekonywa że i dawniej podobne wy-  
darzały się przypadki. „Tych zapust mieli-  
śmy częste *hulanki*, przez cały *Januarjusz*  
iakby *ex officio* u wszystkich *Senatorów* co  
dzień były tanie, a najbardziej też u Pana  
*Sirakoskiego*, u *Marszałka Litew*: i u *P. He-*  
*tmana Polnego Koron*: ale po krentowi-  
nach nastąpiła załoba, bo nasze wszystkie 3  
*Kasztelan*ki zaraz iu *Februa*: dostali iakoby  
iakich *dychawicy*; *Doktor Meier* nawet im  
niemógł dać *consilium*, bo te *Panny* nieupu-  
ścili ani jednego tańca a po każdym iedli zi-  
mne przysmaki albo też pili, co ich wpędziło  
do trumny. *Starsza* najprzód poszła *in eter-*  
*num*, a za nią też i druga i trzecia. *Nieboga*  
*Matkar*wie włosy i przeklina że się dała na-  
mówić do iachania nate zabawy, ale iuż po  
czasie; my wszyscy *in pleno* życzliwi temu  
domowi zalewami się rzewnemi łzami, bo te  
*Pani*enki byli wychowane *in moralitate* i ka-  
żdemu przypadli do serca. *Starsza* iuż na  
wiosne miała iść za *Starościca*, iuż i wypra-  
we gotowano, a tak ślubna szata zamieniła się  
w pogrzebowo. *Staroscic* tak płacze iakby

*Pauper*, a i my z nim w kompanii, obad-  
niby *Curiosus* cały w ocerai i wykonał *ura-*  
*ment* ie nogi nie stante tam gdzie są tnie.  
Także żałujemy Panny młodszej, bo była jak  
Aniołeczek piękna, a dobre to do świata.

z Żuchowic.—Podpisany mieszkaniec Mi-  
sta Hamburga, handlający *Piawkami* do *Ang-*  
*glii*, zawiadomić mam honor, iż w *Dobrach*  
*Żuchowice* *Dziedzicznych* *Właśc. Michała*  
*Chrzczanowskiego*, a mianowicie w *Wsi Żucho-*  
*wicach* w *Obwodzie* *Piotrkowskim* *Walewó-*  
*Kaliskiem* zakupiłem głową *Skład matego*  
*Towaru* w *Sadzawkach* przez *Łaskawego* *W.*  
*Dziedzica* na ten cel *wyznaczonych*. *Upra-*  
*szam* chęć dostawić *rzeczne Piawki* mają-  
*cych*, ażeby te tu do *Żuchowic* nadsyłałi, za  
których tysiąc sztuk po zło: 2 gro: 15 płacie  
przyrzekam.— *Tiet Récienne et Comp:*

*Aktorowie* *Brakowscy* na wiosnę wyjecha-  
wszy do *Ziele*, doznali tam łaskawego przy-  
jęcia. w *Ciasie* *S.-Jańskim* bawili publicz-  
ność *Lubelską*, iednak nie najpomyślniej im  
się powiodło. w *Zeszłym* tygodniu przy-  
byli do *Radomia*, zażeli od wystawienia *E-*  
*dypa* który bardzo się podobał. Teraz iadą  
do *Płocka* gdzie przez kilka tygodni mają  
zamiar pozostać.—*Inne* *Towarzystwo* *Akto-*  
*rów* już od 2h lat prawie ciągle utrzymuje się  
w *Zamościu*.—

*Berdyczowski* *Jarmark* na *Sgo Onufrego*  
był nieżyły. *Konie* i *Woły* dobrze płacano,  
lecz w okolicach tanność produktów ziemskich  
wiednakowej utrzymuje się mierze. *Pszeni-*  
*ca* po zło: 6. *Zyto* po 4. *Owies* po złotemu  
i gro: 20. *Wódki* *garniec* 24 grasz. *U-*  
*rodzaje* piękne, tylko podobno *osimina* bę-  
dą nie omlotna gdyż zimna i wiatry kwiatu-  
wi zaszkodziły.—

*Redakcja* *Kurjera* *Warszawski* uprasza  
*Szanownego* *Autora* *Listu*, przysłanego *Pucz-*

ty z datą 28 z. m. z *Prowincji*, z podpisem  
*J. S.* aby raczył donieść gdzie mu ma być  
przesłany odpis, a to w zamiarze najdokła-  
dniejszego wytłumaczenia się.

*Stopni* *Ciepła* *dnia* 26 *Lipca* 17.—d, 27,  
18.—d, 28 i 29, 17.—d, 30, 18.—d, 31, 19.—  
D. 1, *Sierpnia* 21.

*Dentysta* podpisany, od *Wydziału* *Lekarskiego* *Kró-*  
*lewsko* *Warszawski* *Uniwersytetu*, tudzież od *Fakultetu*  
*Medycznego* w *Berlinie* approbowany, przybywszy do  
*Stolicy* tutejszej w zamiarze trudnienia się wszelkimi  
przedmiotami do *Dentystyki* należącemi, ma zaszczyt z-  
awiadomić *Szanowną* *Publiczność*, że mieszka przy *ulicy*  
*Trebackiej* N. 628; nadmienając przytem, że podług  
najnowszej metody wprawia zęby sztuczne, które dale-  
ko są dogodniejszemi i trwałszemi od tych iakie dotąd  
były w używaniu.—*Ubogim* wszelkiej pomocy bezpla-  
tnie udzieli. *Josef* *Neumarck*.

## R O Z M A I T O S C I .

*Dawno* już powszechnie mniemano że *Wice*  
*Król* *Egiptu* dla swych dalszych widoków  
sprzyja *Grekom*, lecz terazniejsze jego po-  
stępowanie zdaie się wykazywać przeciwny  
zamiar, i z tego powodu wielu *Oficerów* *Eu-*  
*ropejskich* którzy u tego *Baszy* przyjęli  
służbę, oddalają się teraz, z wstążczą że *Bas-*  
*za* niezwykły dotrzymywać obietnic.—w *Pa-*  
*ryżu* zniecierpliwością oczekują na nowe dzie-  
ła o *Grekach*, które ma wkrótce wydać *P.*  
*Szatobryand*.—w *Okolicach* *Marsylii* ciągle  
panuje susza, przez co już kilka osób żyć  
przeszło.—w *Lima* odkryto spiszek uknowa-  
ny na odebranie życia *Boliwarowi*; ieden *Mu-*  
*rzyn* doniósł o tajnym związku na którego  
czele ma się znajdować znakomity *Hiszpa-*  
*ński* *Urządnik*.—Kilkanaście mil od *Madry-*  
*tu* *Policja* wysłuchiła znaczną ilość ukrytej  
broni.—*Kapry* *Kolumbijskie* coraz bardziej  
są śmielsze, następując brzoگی *Hiszp*: znowu za-  
beały *Tokretów* *kupieckich*.—*Znaczone* *sako-*  
*dy* poniosł rząd *Hiszp*: przez spalenie się *pie-*  
*karni* *okadzieli* *Porcelany* w *Menelon*; nie

oalcie nie było można bo ogień podłożono aż w 4 miejscach.—Słychać że *Anglicy* układają się z rządem *Brazyjskim* o kopalnie *Dyamentow.*—Odebrano w *Tryeście* list z *Napoli di Romanja*, że *Kollokotroni* iaz ma pod swem dowództwem około 30,000 wojska! Jany list z tegoż miejsca donosi że niektórzy z możniejszych *Greków* chcą Koronę *Grecką* ofiarować *Xciu Gustawowi Synowi* byłego *Króla Szwedzkiego.* Ten *Xcie* teraz wszedł iak *Podpułkownik* do *Ulanów Austrjackich.*— Teraz w *Paryżu* znajduje się kilkunastu *Młodzieńców* znakomych rodzin *Greckich* tudzież z *Włoszczyzny.* przystanych na nauki.— Obie pierwsze *Śpiewaczki Niemieckie* teatru *Berlińskiego* *Panie Milder* i *Szulc* wychwały do *Paryża.*— Pewny *Zakrystjan* w *Alzacji* przez cały czas swej służby przy *Kościelę,* to iest przez lat 48, zbieraną zwykłą kwotę w każdą *Niedziele* odkładał, o czem nikt niewiedział; dopiero po jego zgonie znaleziono doniesienie o tem, i summę zabraną w kwocie 25 000 *franków,* które przeznaczyl na posag dla biednych i uczciwych *Panienek!*—w *Rozmaitościach Gazety Lwowskiej* iest obszerny artykuł opisujący tegoroczne tameczne *Kontrakty.* *Autor* donosi że teraz nawet *Wielcy Panowie* mówią po *polsku* nieużywając słów *francuzkich,* a cały opis kończy iak następuje „*Życzymy nadal Kontrakty* w takich szczęśliwych czasów, ażeby w niej było chcących pożyć pieniędzy, w niej mających do pożyczenia, więcej *dzierżawców* iak *dzierżaw,* więcej *rzetelnych dłużników* i iakiej *upartych wierzyteli,* więcej *mężczyzn,* iak *Paniem* do stanu *małżeńskiego* zabrać się chcących; a wtedy *Kontrakty* byłyby jedynie zabawie i najpomyślniejszym układom poświęcone; kupy nie uskarżałyby się, chociaż może mniej służyć, na małość kupu-

iących, *Teatr* na niewiele *miłośników* i w szędzie panowałaby radość, czego z serca życzę.—*Rzesznicy* w *Rzymie* wrażeń że mięso przez nich sprzedawane kazano rewidować; zmówili się nastraszyc mieszkańców tej stolicy, i zamknąć swe iatki; lecz gdy wsadzono do kozy najzwziętszych *majstrów,* wszyscy odzyskali dawny łagodny humor i przeprosili publiczność otworzywszy iatki.— w *Tuluzie* bezpłatnie rozdają w bardzo znacznej ilości *pismo* mające tytuł: *Korzyści z przywrócenia Zokonów.* Początek tego pisma iest następujący: „*Zakonnicy* płci obiej stają się dobrowolnemi ofiarami dla dobra ogólnego. Odbywają pokuty i modlą się za ludzi, a przez to otrzymują błogosławieństwo dla kraju w którym mieszkają.“ — z *Powodu* nadzwyczaj wiele wydarzonych przypadków w *Paryżu,* gdy wczasie terażniejszych zbytecznych upałów *Psy* wściekają się, *Policja* wydała rozkaz aby wszystkie *Psy* puszczone na ulicę miały na pysku kagańce. *Dziennik fionstytucjonista* uarzeka na to, ubolewając że biedne zwierzęta są pozbawione wolności, i że takowe *tyranstwo* tylko w *Turczeh* może być wykonanem!

Zapewniają że w *Ameryce* *Jenerał Olanceta* żyć przestał, po odniesionej ranie w bitwie.—*Sławny Walter Skot,* nie tylko zbiera ogromne summy za swoje *romanse* wydawane w języku *Angielskim,* lecz również płaci mu *Księgarze Francuzcy* za też dzieła, natychmiast tłumaczone na język *Francuzki.*—  
**PRZYKŁADY o WARSZAWY.**

*Laskarys* *Teodor* *Hrabia* z *Terespola.* — *Szymański* *Józef* *Oby:* z *Pułtuskiego.* — *Glum* *Mecenas* z *Kocka.* — *Górski* *Józef* *Oby:* z *Płocka.* — *Eukowski* *Mikołaj* *Oby:* z *Działynia.* — *Pawłowski* *Józef* *Oby:* z *Kalisza.* — *Grabowska* *Hrabini* z *Guberni Grodzieńskiej.* — *Bińkowski* *Ignacy* *Oby:* z *Binkowic.* — *Moszczyński* *Józef* *Hrabia.* — *Sydów* *Wilhelm* *Obyw:* z *Kwidzyna.* —

Wojtkiewicz Małor z Ciechanowca. — Zdzichowski Józef Oby z Gub: Grodzieńskiej.

### DONIESIENIA.

Gdy druk 1go Tomu Przemian Owidjusza już się w Drukarni N. Gliksberga rozpoczął, upraszam więc raz jeszcze wszystkie łaskawe osoby, które przyjmowania Prenumeraty podjąć się raczyły, ażeby mi imiona osób Prenumerujących nadesłały dla umieszczenia ich spisu w pierwszym Tomie. Listy z Poczty proszę przysłać poste restante do Warszawy. O wyjściu 1go Tomu przez pisma publiczne donoszę i tak koleją o wyjściu następnych. — Br. H. K i e i Ń s k i.

Podaje się do Publicznej wiadomości że przy ulicy Nowy świat pod N. 1295, są zwolnej ręki do sprzedania rozmaite Meble tak machoniowe iakoteż i inne, tudzież Fortepjan w dobrym guście i stanie, które to Meble w ciągu tego tylko tygodnia w każdym czasie widzieć i za cenę umiarkowaną nabyć można.

Przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 327 iest do naięcia całe i sze piętro z gankiem, od Sgo Michała r.b. a w prowadzić się będzie można od 1go Października, o cenie dowiedzieć się można u właściciela tegoż domu.

D. 3 m. i.r.b. o godz: 10 zrana w domu przy ulicy Orlej N. 804 sprzedane będą Ruchomości, Szafy, Kantorki, Krzesła, Kanapa, Lustra, Zegary; zaś d. 5 Sierpnia r.b. o godz: 10 zrana w domu przy ulicy Dunaj N. 145 sprzedane będą Meble, Komoda, Kanapa, Krzesła, Szafy, oraz Łyżki, Sztucce, Zegarki srebrne, oraz złote Zegarki, które to srebra i złota, wystawione będą przez dni trzy, to iest: 3, 4 i 5 na widok publiczny. —

Jan Łabecki Komornik p. T.C.W.M.

w Kamienicy pod 1404 przy ulicy Marszałkowskiej, to iest: w 1szym domu po lewej ręce idąc od ulicy Królewskiej, Szynkownia, 3 Pokoje i Sklep, na przedmiot lub mieszkanie, na 1m piętrze 4 Pokoje z przedpokojem, Izba duża z Alkierzem na Warsztat, lub inny przedmiot z Piwnicą wielką, do naięcia.

Przy ulicy Smoczej pod Nr 2497 są do sprzedania następujące efekta, Krzesel sztuk 12 iesionowych z debowym siedzeniem, Stolków 6 lakierowanych i. t. p. rzeczy zwolnej ręki każdego czasu.

Piędziesiąt kop Słomy prostej, oraz Koło nowe z całym okuciem, do Młyna deptaka, do nabycia za bardzo małą cenę; ktoby ie sprowadzić chciał wodą z Bugu z pod Warszkwona, o mil 6 od Warszawy, dowiedzie się przy Krakra: Przed; pod Nr 269 w dziedzińcu, na 2gim piętrze. — Karetka pocz: orna, bardzo lekko nosząca, za bardzo małą cenę, znajduje się także pod tymże Nrem. —


Ktoby miał na zbycie Pantaljon machoniowy, nie stary, zgłosi się także pod ten Numer.

Pewna osoba życzyłaby sobie na prowincję podjęcia się obowiązku dawania Dzieciom języka francuzkiego, niemieckiego, rysunków i róbót. Wiadomość o niej pewniże można w Drukarni Kurjera.

Piękne cienkie i grubsze Płótno z Woiewództwa Augustowskiego, znajduje się do sprzedania pod Nr 2339 przy ulicy Bednarskiej w oficynie.

Na żądanie JP. Rozyny Zimermanowej, przed podpisany Pisarzem Aktowym K. Pol: Rejentem Kancelarji: Hypo: Woje: Mazo: odbywać się będzie licytacja w Kancelarji w domu własnym pod Nr 16 przy ulicy Piwnej w dniu 8 Sierpnia r.b. od godziny 10 zrana, a to w celu odstąpienia prawa siedmioletniego mieszkania w księdze hypoteecznej Domu tu w Warszawie pod Nr 1124 przy ulicy Żelaznej położonego, w Dziale 11 pod Nr 2, na rzecz Rozyny z Willerów Zimermanowej zapisanego, to iest: od Sgo Michała r.b. od S. Michała r. 1832, niemniej używania przytem tajni na parę koni, wozowni na poizd, stajenki dla iednej krowy i drobia (woluśe od kwatranku i wszelkich podatków gruntowych), tudzież pobierania bezpłatnie co miesiąc 2 beczek piwa dołrego marcowego, słodzin dla iednej krowy i drobiu, opat do iednego pieca i na kuchnia, oczym mających chęć do nabycia takowego prawa zawiadania się; o warunkach zaś tej licytacji w Kancelarji wyż wyrażone dowiedzieć się można. w Warszawie d. 26 Lipca 1825 r.

Walenty Skoroshod Maiewski.

 Kolonja Annapol, o małą milę za Pragą, w gminie Białoleckiej położona, mająca rozległość 3 i pół włok, czyli 105 morgów chel: z nowymi zabudowaniami, iakoto: domem mieszkalnym, z 8miu pokoiów złożonym, holendernią na 30 krów, stodolą, mieszkaniem dla Komorników o 3ch izbach, piwnicą i innymi, z lasem powiększej części sosnowym i grabowym, z wszelkimi zasiewami, zbiorami i narzędziami gospodarskimi, z całym inwentarzem lub bez niego, iest z wolnej ręki do sprzedania. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można albo w tejsz Kolonji, albo w Warszawie w Rynku Starego Miasta pod Nr 66 na 3ciem piętrze od tyła.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż aukcja na Chmiel w wautachach, w Warszawie na Targu publicznym Muranów zwanym, w dniu 4 Sierpnia r.b. z południa o godzinie 3tej za gotowe pieniądze więcej daćmu odbędzie się. — Andrzej Tryllardowicz K.T.C.W.M. Wczoraj wyciągnięte Nra. 75. 31. 87. 9. 84.

Teatr. Jutro (bezpłatnie) Kome: Ope: Żydek poczciwy i Kom: Los na loteryją.